

# Anna Wyszconi, Kołysanka matki

Zaśnij, przyśnij, mój syneczku, na dalekim polu  
Niech cię nigdy w długim marszu nóżki nie rozbołą  
Niech o twojej młodej główce wrogowie nie wiedzą  
Zaśnij, przyśnij mój najmiłszy, jak zając pod miedzą

Zaśnij, przyśnij co miłego, co żołnierzom trzeba  
Ciepłe noce, buty mocne, albo glonek chleba  
Zaśnij, przyśnij aż do rana, jeszcze co miłszego  
Jak żołnierze powracają do domu swojego

Zaśnij przyśnij, mój syneczku na dalekiej ziemi  
Niech ci będzie, tak jak było pomiędzy swojemi  
Zaśnij, przyśnij aż do rana, jeszcze co miłszego  
Ciepły szynel i słoniny krupniku tłustego

Zaśnij, przyśnij co miłego, co żołnierzom trzeba  
Ciepłe noce, buty mocne, albo glonek chleba  
Zaśnij, przyśnij aż do rana, jeszcze co miłszego  
Jak żołnierze powracają do domu swojego

Zaśnij przyśnij co cię boli niech ci się wygoi  
Żebyś skończył wojowanie i wrócił do swoich

Zaśnij, przyśnij co miłego, co żołnierzom trzeba  
Ciepłe noce, buty mocne, albo glonek chleba  
Zaśnij, przyśnij aż do rana, jeszcze co miłszego  
Jak żołnierze powracają do domu swojego